

**Sygn. akt:** IV Ca 435/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Płocku IV Wydział Cywilny – Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodnicząca – SSO Małgorzata Szeromska

Sędziowie SO Wacław Banasik (spr.)

SO Joanna Świerczakowska

Protokolant st. sekr. sąd. Anna Bałdyga

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 września 2016 r. w P.

sprawy z powództwa **Z. G.**

przeciwko **A. F. i Gminie S.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Gostyninie z dnia 15 lutego 2016 r.

sygn. akt I C 177/15

1. oddala apelację;
2. zasądza od Z. G. na rzecz A. F. kwotę 2.400 (dwa tysiące czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego za II instancję;
3. zasądza od Z. G. na rzecz Gminy S. kwotę 2.400 (dwa tysiące czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego za II instancję;
4. oddala wniosek pełnomocnika powódki adw. S. W. o przyznanie wynagrodzenia za pomoc prawną świadczoną powódce z urzędu w II instancji.

IV Ca 435/16

## UZASADNIENIE

Powódka Z. G. reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika z urzędu wytoczyła powództwo przeciwko pozwanym Gminie S. i A. F. domagając się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 12.000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci prawa do spokojnego mieszkania.

Sąd Rejonowy w Gostyninie wyrokiem z dnia 15 lutego 2016 r. w sprawie I C 177/15 powództwo oddalił, nie obciążając powódki kosztami zastępstwa procesowego, orzekając o wynagrodzeniu pełnomocnika z urzędu.

Podstawą wyroku były następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

W dniu 17 lipca 2014r r., pozwana Gmina S. zawarła z A. F. prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...)umowę na roboty budowlane. Przedmiotem umowy było wykonanie rozbiórki części (8,57m x 10,8m) piętrowego budynku wielorodzinnego, częściowo zamieszkałego, położonego w S. przy ul. (...). Wykonanie prac rozbiórkowych miało nastąpić po uprzednim wydzieleniu i ogrodzeniu terenu rozbiórki oraz zabezpieczeniu sąsiadującego z częścią rozbieraną wyjścia z klatki schodowej. Po wykonaniu rozbiórki J. F. zobowiązał się do prawidłowego zabezpieczenia szczytu pozostałej części budynku, uporządkowaniu terenu rozbiórki, wywiezieniu gruzu oraz naprawy wszystkich szkód wyrządzonych przez sprzęt i urządzenia na terenie działki i w pasie drogowym. Rozbiórka była prowadzona na podstawie decyzji administracyjnej nr (...) z dnia 15.04.2011r. wydanej przez Starostę (...). Niniejszą decyzją Starosta (...) zatwierdził projekt budowlany oraz udzielił pozwolenia na rozbiórkę budynku. Do robót rozbiórkowych przystąpiono w dniu 18 lipca 2014r. o godzinie 6:00 rano po uprzednim dokonaniu oględzin terenu i otrzymaniu pozwolenia na rozbiórkę oraz wszelkiej niezbędnej dokumentacji. Podczas wykonywania robót był obecny kierownik budowy, który czuwał nad ich przebiegiem i nie stwierdził żadnych nieprawidłowości oraz żadnego zagrożenia, które nakazywałoby wstrzymanie prac rozbiórkowych. Roboty rozbiórkowe zostały wykonane przez firmę pozwanego A. F. zgodnie z zapisami zawartej z Gminą S. umowy i odebrane przez Inwestora bez żadnych zastrzeżeń. W dniu 9 września 2014r. Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego przeprowadził kontrolę budynku w wyniku której nie stwierdził żadnych nieprawidłowości. Kontrola w ramach państwowego nadzoru budowlanego była również przeprowadzona w dniu 18 grudnia 2014r. i również nie stwierdzono, żadnego zagrożenia dla życia ludzi i mienia w zamieszkałej części nie rozebranego budynku.

Podczas wykonywania prac rozbiórkowych powódka Z. G. wraz z rodziną była w swoim mieszkaniu. Odgłosy ciężkiego sprzętu i wyburzanych ścian bardzo ją wystraszyły. Powódka wraz z rodziną i pozostałymi mieszkańcami budynku, przez cały czas wykonywania robót, przebywała na zewnątrz budynku. Z. G. wiedziała, że będzie wykonywana rozbiórka części budynku, ponieważ Gmina S. informowała mieszkańców o takich planach. Dzień przed rozpoczęciem rozbiórki pracownicy dokonali ogrodzenia i zabezpieczenia terenu budowy. Powódka dopiero w chwili wykonywania prac rozbiórkowych uświadomiła sobie, że budynek, w którym mieszka od 20 lat, z uwagi na zły stan techniczny, zostanie w końcu zburzony w całości, a ona nie będzie miała gdzie mieszkać. Z. G. dotychczas nie wyraziła zgody na przeprowadzenie się do wskazywanych przez Gminę S. lokali zastępczych. W dniu 13 maja 2015r. (już po skierowaniu sprawy do sądu) Z. G. zgłosiła się do (...). Była to jej pierwsza wizyta u lekarza psychiatry. Powódka skarżyła się na wzmożone napięcie psychiczne, drażliwość i przygnębienie. Rozpoznano u niej epizod depresyjny umiarkowany i zalecono zażywanie leków.

W dniu 14 września 2015r., na polecenie Sądu, powódka została poddana badaniu w (...) w P. przez biegłą psycholog M. K.. Biegła w swojej opinii jednoznacznie stwierdziła, że samo dokonanie rozbiórki części domu, w którym powódka mieszka, nie miało istotnego wpływu na jej stan emocjonalny i psychiczny. W ocenie biegłej stan emocjonalny powódki, jej problemy ze snem i obniżony nastrój, wynikają z ogólnej sytuacji życiowej powódki tj. braku stabilizacji mieszkaniowej i finansowej. Fakt dokonania rozbiórki urealnił jedynie powódce trudną sytuację życiową w której była od dłuższego czasu. Testy kliniczne nie ujawniły u powódki ani objawów nerwicowych ani lękowych.

Sąd rejonowy uznał, że powódka nie wykazała, by pozwani naruszyli jej dobra osobiste. Wskazane przez powódkę dobro osobiste do spokojnego mieszkania nie zostało wymienione w treści art. 23 k.c., który to artykuł precyzuje dobra osobiste człowieka. Artykuł ten zawiera tylko przykładowy katalog dóbr osobistych, który nie jest katalogiem zamkniętym. Ma to jednak o tyle określone znaczenie, że wyraźne wymienienie danego dobra osobistego w tym przepisie zwalnia pokrzywdzonego od wskazywania, że konkretne naruszenie jest naruszeniem dobra osobistego. Środki ochrony na wypadek naruszenia dóbr osobistych reguluje art. 24 § 1 k.c. Rozpoznając sprawę w przedmiocie ochrony dóbr osobistych Sąd powinien zatem w pierwszej kolejności określić dobro osobiste, które mogło zostać naruszone, a następnie ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a dopiero w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić czy działanie pozwanego było bezprawne. Dowód, że dobro osobiste zostało naruszone ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej na podstawie art. 24 k.c. Przywołany przepis art. 24 § 1 k.c. statuuje

domniemanie bezprawności naruszającego dobro osobiste. Konstrukcja ta określa więc rozkład ciężaru dowodu w sprawie o ochronę dóbr osobistych w taki sposób, że na powodzie ciąży obowiązek wykazania istnienia dobra osobistego i faktu jego naruszenia lub zagrożenia, a na pozwanym obowiązek wykazania, że jego zachowanie, polegające na działaniu, nie było bezprawne. O bezprawności działania można mówić tylko wtedy, gdy dochodzi do naruszenia norm obowiązującego prawa lub zasad współżycia społecznego. Z uwagi na fakt, iż dobra osobiste chronione są bezwzględными prawami osobistości, co do zasady każde naruszenie dóbr osobistych jest bezprawne. Przy ocenie naruszenia dobra osobistego zawsze należy się posługiwać kryteriami obiektywnymi. Nie decyduje tutaj subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej. Zależnie od charakteru dobra osobistego, które zostało naruszone, kryteria tej oceny mogą być nieco różne. Na pierwszy plan wysuwają się poglądy rozsądnie i uczciwie myślących ludzi oraz osąd opinii publicznej. Roszczenia o ochronę dóbr osobistych jednak nie przysługują, jeśli pozwany wykaże, że zachodziła jedna z okoliczności wyłączających bezprawność działania. Zgodnie z poglądem Sądu Apelacyjnego w Warszawie wyrażonym w wyroku z dnia 7 czerwca 2013 r. ( IACa 1584/12, LEX 1327625 ) po myśli art. 24 k.c. nie każde naruszenie dóbr osobistych stanowi podstawę do udzielenia cywilnoprawnej ochrony. Ochrona taka może być pokrzywdzonemu przyznana jedynie wówczas, gdy naruszenie dóbr osobistych ma charakter bezprawny. Pojęcie bezprawności oznacza ujemną ocenę zachowania się opartą na sprzeczności tego zachowania z szeroko pojętym porządkiem prawnym, a więc na sprzeczności z obowiązującymi przepisami ustawy bądź regułami wynikającymi z zasad współżycia społecznego. Bezprawność stanowi kwalifikację przedmiotową czynu, ujmuje zachowanie jako obiektywnie nieprawidłowe, abstrahując przy tym od elementu zawinienia. Przy ustaleniu bezprawności rozważeniu podlega stosunek, w jakim pozostaje dane zachowanie względem obowiązujących reguł postępowania. W dalszej kolejności winno się zbadać pozostałe przesłanki roszczenia, tj. naruszenie dobra osobistego powodujące szkodę niemajątkową oraz związek przyczynowy pomiędzy tym czynem, a szkodą niemajątkową spowodowaną naruszeniem dobra osobistego. W ocenie Sądu należy zatem stwierdzić, że dopiero wykazanie wszystkich wymienionych wyżej przesłanek (za wyjątkiem bezprawności działań) skutkowałoby uwzględnieniem powództwa o ochronę dóbr osobistych, przy czym obowiązek wykazania owych przesłanek w powyższym zakresie spoczywa na powodzie w myśl zasady wyrażonej w art. 6 k.c. Mając zaś na względzie stanowisko powódki Z. G. nie ulega wątpliwości, iż dobrem osobistym, którego ochrony się domagała było prawo do spokojnego mieszkania. Powódka nie wykazała jednak, w sposób dostateczny, że na skutek częściowej rozbiórki budynku, w którym mieszka doszło do wywołania u niej rozstroju zdrowia wskazanego w art. 444 § 1 k.c., a tym samym nie wykazała, że doszło do naruszenia wskazanego w pozwie dobra osobistego i związanej z tym możliwości dochodzenia roszczenia zadośćuczynienia wskazanego w treści art. 445 k.c. Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, prace rozbiórkowe zostały przeprowadzone w sposób prawidłowy, zgodnie z procedurą, w granicach określonych przepisami prawa budowlanego i z zasadami sztuki budowlanej. Działanie pozwanych nie było bezprawne albowiem znajdowało swoje oparcie w decyzji administracyjnej nr (...) z dnia 15 kwietnia 2011r. wydanej przez Starostę (...) i udzielającej pozwolenia na rozbiórkę części budynku mieszkalnego, położonego w S. przy ul. (...). Powódka w trakcie wykonywania tych prac była zdenerwowana, nawet przestraszona, co w ocenie Sądu jest zupełnie zrozumiałe, jednak same prace rozbiórkowe nie spowodowały u niej rozstroju zdrowia. Z opinii biegłej psycholog jednoznacznie wynika, iż rozbiórka nie miała istotnego wpływu na stan emocjonalny i psychiczny powódki. Przeprowadzone podczas badania powódki testy nie wykazały objawów nerwicowych ani lękowych. Biegła stwierdziła, że na stan psychiczny powódki nałożyła się jej trudna sytuacja życiowa, powódka jest osobą niepracującą, lecz się na wiele dolegliwości, jest osobą o braku stabilizacji emocjonalnej, co wynika również z braku stabilizacji finansowej i mieszkaniowej. W ocenie biegłej powódka jest osobą mało stabilną emocjonalnie. Sąd Rejonowy oddalił wniosek zgłoszony przez pełnomocnika powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego lekarza psychiatry, uznając, że skoro nie doszło do rozstroju zdrowia powódki w wyniku zdarzenia opisanego w pozwie, co w pełni potwierdza opinia sporządzona przez biegłego psychologa, to dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychiatry, zmierza jedynie do przedłużenia niniejszego postępowania. Podkreślenia wymaga fakt, że jak wynika z opinii sędowo- psychologicznej, powódka została zarejestrowana w (...) od 13 maja 2015r. i widnieje tam jeden tylko wpis, z którego wynika, że do tej pory powódka nie była leczona psychiatrycznie. Skoro zatem powódka w toku postępowania nie podnosiła, że rozpoczęła leczenie psychiatryczne w związku z rozstrojem zdrowia dokonany na skutek rozbiórki części budynku w dniach 18-19 lipca 2014r. i nie potrafiła, będąc również przesłuchiwana jako strona, wskazać, że przyczyną jej wizyty u lekarza psychiatry był rozstrój zdrowia związany właśnie z przedmiotową rozbiórką, to Sąd Rejonowy oddalił

przedmiotowy wniosek jako nie mający związku (nieprzydatny) z rozstrzygnięciem w niniejszej sprawie. Wniosek ten nie dotyczył bowiem okoliczności podnoszonych przez powódkę w pozwie, zaś postępowanie dowodowe w zakresie zdrowia psychicznego powódki zostało w pełni przeprowadzone w ramach wydanej przez biegłego opinii sądowo-psychologicznej. Sąd oddalił także pozostałe, zgłoszone w pismach procesowych wnioski dowodowe, jako nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy i nie uzasadniające w żaden sposób podstawy faktycznej dochodzonego przez powódkę roszczenia.

W opinii Sądu Rejonowego poczynione w sprawie ustalenia faktyczne nie pozwalają na przyjęcie, iż doszło do naruszenia dobra osobistego powódki to jest jej prawa do spokojnego mieszkania. Sąd ustalenia takie poczynił biorąc pod uwagę kryteria obiektywne nie zaś subiektywne. Samo przeświadczenie powódki nie znalazło jakiegokolwiek potwierdzenia w materiale dowodowym. Zdaniem Sądu nie istnieją żadne dowody, które uzasadniałyby takie twierdzenie. Mając powyższe na uwadze oraz w świetle ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy powództwo oddalił

Biorąc pod uwagę uwadze sytuację majątkową i osobistą Sąd I instancji odstąpił od obciążania powódki kosztami zastępstwa procesowego. W ocenie tego Sądu w niniejszej sprawie zachodzą uzasadnione podstawy do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania w sprawie z odstępniem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu przewidzianej w art. 98 § 1 k.p.c., na korzyść zasady słuszności przewidzianej w art. 102 k.p.c. Stosownie do regulacji prawnej zawartej w art. 102 k.p.c. Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów, albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Artykuł 102 k.p.c. jako wyjątkowy nie konkretyzuje "wypadków szczególnie uzasadnionych" toteż ich kwalifikacja należy do Sądu, który winien mieć na względzie całokształt okoliczności konkretnej sprawy i zasady współzycia społecznego. W aspekcie przywołanych kryteriów Sąd uznał, iż w sprawie wystąpił wypadek szczególnie uzasadniony przemawiający za nieobciążaniem powódki kosztami procesu. Powódka nie ma majątku, mieszka w lokalu komunalnym, nie pracuje, nie ma stałego dochodu. W ocenie Sądu sytuacja materialna i finansowa powódki jest trudna dlatego też zasadnym jest nieobciążanie jej dodatkowo kosztami zastępstwa procesowego.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej powódce przez adwokata ustanowionego z urzędu, Sąd orzekł na podstawie § 6 pkt 3 w zw. z § 2 ust. 1, 2 i 3 i w zw. z § 19 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity: Dz.U. z 2013, poz. 461), zasądzając na rzecz adw. S. W. ze Skarbu Państwa kwotę 2.400 zł wraz z należnym podatkiem VAT od tej kwoty, tytułem wynagrodzenia za świadczenie pomocy prawnej z urzędu.

Apelacje od tego wyroku złożyła powódka Z. G.. Zarzuciła ona Sądowi Rejonowemu:

I. nierozpoznanie istoty sprawy przez przyjęcie, że

1) dobro osobiste w postaci prawa do spokojnego mieszkania winno być utożsamiane z rozstrojem zdrowia, w sytuacji w której są to dwa różne dobra podlegające, każde z osobna ochronie, przy czym nie jest wykluczone, że w wyniku zdarzenia zostanie naruszonych więcej niż jedno dobro osobiste,

2) art. 23 k.c. precyzuje dobra osobiste człowieka w sytuacji, w której katalog ten jest katalogiem przykładowym i otwartym i kwestia ta nie budzi żadnych wątpliwości w orzecznictwie i doktrynie;

II. naruszenie prawa procesowego:

1) art. 233 §1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału procesowego zgromadzonego w sprawie a także niedokonanie wszechstronnego rozważenia i oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie poprzez przyjęcie, że:

a. powódka winna była wykazać, iż doszło u niej do rozstroju zdrowia,

w sytuacji w której domagała się zadośćuczynienia za naruszenie jej dobra osobistego w postaci prawa do spokojnego mieszkania;

b. działanie pozwanych nie było bezprawne albowiem znajdowało swoje oparcie w decyzji administracyjnej nr (...) z dnia 15 kwietnia 2011 r., która zezwalała na rozbiórkę części budynku mieszkalnego, położonego w S. przy ul. (...), w sytuacji w której w decyzji tej wprost jest mowa o rozbiórce całego budynku;

c. przyjęcie, że powódka nie wskazała, że przyczyną jej wizyty u lekarza psychiatry był rozstrój zdrowia związany z rozbiórką, w sytuacji, w której coś zgłosiła innemu wynika z informacyjnego przesłuchania powódki, które ta następnie potwierdziła w swoich zeznaniach;

d. przyjęcie, że dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa było zasadne, zaś dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychiatry nie, w sytuacji w której oba wnioski dotyczyły tych samych okoliczności faktycznych, zaś jak sam stwierdził sąd „wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychiatry nie miało związku z rozstrzygnięciem w niniejszej sprawie”;

e. pominięcie okoliczności podnoszonych przez powódkę w kwestii sposobu dokonania rozbiórki, w szczególności pominięcie dowodu z dokumentu z dnia 6 listopada 2014 r. sporządzonego przez panią mgr. inż. budownictwa H. G. i przesłuchania jej w charakterze świadka, w sytuacji, w której z dokumentu tego wprost wynika, że częściowa rozbiórka dokonana została w sposób rażąco niezgodny z zasadami bezpieczeństwa dla życia i zdrowia mieszkających w budynku osób a także zeznań świadków oraz niewskazania przyczyn dla, których dowody te zostały całkowicie pominięte;

2) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku, które jest wewnętrznie sprzeczne i uchybia wszelkim zasadom logicznego rozumowania a w konsekwencji niemożliwa jest wręcz jego kontrola w toku instancji poprzez:

a. uznanie z jednej strony, że „dobra osobiste do spokojnego mieszkania nie zostało wymienione w treści art. 23 k.c., który to artykuł precyzuje dobra osobiste człowieka. Artykuł ten zawiera tylko przykładowy katalog dóbr osobistych, który nie jest katalogiem zamkniętym”, a zatem postawienie w dwóch następujących po sobie zdaniach całkowicie sprzecznych tez;

b. w ślad za rozważaniami przytoczonymi w pkt a powyżej uznanie, że „wymienienie danego dobra osobistego w tym przepisie zwalnia pokrzywdzonego od wskazywania, że konkretne naruszenie jest naruszeniem dobra osobistego”, które to zdanie jest nie tylko niezrozumiałe, ale całkowicie sprzeczne z obowiązującymi przepisami prawa;

c. wskazanie z jednej strony, że „przy ocenie naruszenia dobra osobistego zawsze należy się posługiwać kryteriami obiektywnymi” a z drugiej wskazanie, że „zależnie od charakteru dobra osobistego, które zostało naruszone, kryteria tej oceny mogą być nieco różne”;

d. nie wskazanie jakie wnioski dowodowe powódki Sąd oddalił w toku instancji oraz co było przyczyną ich oddalenia;

e. sporządzenie uzasadnienia, które pomimo swej obszerności pozbawione jest subsumpcji okoliczności faktycznych pod zaistniały stan faktyczny a stanowi jedynie szereg nieuporządkowanych w ciągu logicznym wypowiedzi i tez;

3) art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez niewłaściwe jego zastosowanie i przyjęcie, że:

a. powódka nie wykazała, że doszło do naruszenia jej dobra osobistego w postaci prawa do spokojnego mieszkania, w sytuacji, w której powódka przedstawiła wszelkie dowody potwierdzające fakt, że sposób rozbiórki wykraczał ponad wszelkie przyjęte normy, powódka ani inni mieszkańcy nie zostali uprzedzeni o rozbiórce, powódka ani inni mieszkańcy nie zostali

powiadomieni, że rozbiórka będzie dotyczyła części a nie całości budynku, sposób przeprowadzenia rozbiórki (przy użyciu ciężkiego sprzętu) doprowadził do tego, że mieszkańcy zmuszeni byli do opuszczenia budynku a zatem pozbawieni byli prawa do spokojnego mieszkania, powódka wykazała, że sposób rozbiórki wpłynął na pogorszenie się stanu budynku, który to stan bezpośrednio wpływa na jej możliwość spokojnego zamieszkiwania;

b. strona pozwana wykazała, że jej działanie nie było bezprawne poprzez przedstawienie jedynie decyzji administracyjnej zezwalającej na dokonanie rozbiórki całości budynku;

III. naruszenie prawa materialnego:

1) art. 23 k.c. poprzez rażąco błędną wykładnię i przyjęcie, że artykuł ten precyzuje dobra osobiste oraz przyjęcie, że prawo do spokojnego mieszkania nie jest odrębnym dobrem osobistym a powiązane jest zawsze ze zdrowiem człowieka, które to samo w sobie stanowi dobro osobiste;

2) art. 24 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że samo wykazanie przez stronę pozwaną, że istniała decyzja administracyjna pozwalająca na rozbiórkę budynku pozwala na stwierdzenie, iż wyłączona została bezprawność działania naruszydca.

Wskazując na powyższe apelująca wniosła o:

-na podstawie art. 380 k.p.c. - o rozpoznanie wszystkich wniosków dowodowych zgłoszonych przez stronę powodową a oddalonych w trakcie postępowania;

- uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania;

- ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki solidarnie, kwoty 12.000 zł wraz odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za naruszenia dobra osobistego w postaci prawa Z. G. do spokojnego mieszkania;

- przyznanie pełnomocnikowi powódki ze Skarbu Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu za drugą instancję, bowiem nie zostały one uiszczone ani w całości ani w części.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest oczywiście niezasadna.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do zawartych w apelacji zarzutów procesowych, koncentrujących się na niekompletności materiału dowodowego i błędnej ocenie dowodów przeprowadzonych. Z zarzutami tymi nie sposób się zgodzić.

1. Strona powodowa zawarła w pozwie szereg wniosków dowodowych, z których nie został przeprowadzony dowód z przesłuchania świadka H. G. i dowód z dokumentacji budowlanej części budynku. Ten drugi dowód, zgodnie z zawartą we wniosku tezę dowodową, miał wykazać zaistnienie faktu dokonania rozbiórki części budynku położonego w S. przy ul. (...). Okoliczność ta została przyznana przez pozwanych, a zatem zgodnie z art. 229 k.p.c. nie wymagała dowodu. Z kolei dopuszczenie dowodu z zeznań świadka H. G. powódka wiązała z przeprowadzeniem przez tą osobę w dniu 6.11.2014 r. prywatnej opinii na temat oceny sposobu wykonania robót rozbiórkowych części budynku mieszkalnego pod kątem ochrony zdrowia i życia mieszkańców budynku oraz oceny stanu technicznego części budynku pozostałej po rozbiórcie. Tymczasem wnosząc o dopuszczenie dowodu z zeznań tego świadka, powódka tak określiła tezę dowodową : „na okoliczność ustalenia faktu dokonania w dniach 18 – 19 lipca 2014 r. częściowej rozbiórki budynku (...), rozmiaru doznanej przez powódkę w wyniku dokonania częściowej rozbiórki krzywdy, w szczególności samopoczucia powódki w trakcie i po rozbiórcie, wpływu rozbiórki na dotychczasowe życie powódki,

jej obecnego samopoczucia”. Opierając się na twierdzeniach samej powódki, świadek ten nie miała informacji na powyższe tematy, poza oczywiście nie kwestionowanym przez strony, a zatem nie wymagającym dowodu, faktem rozbiórki części budynku. Tym samym Sąd Rejonowy prawidłowo nie przeprowadził tego dowodu, uznając go za zbędny, o czym jednak winien wspomnieć w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

W pozwie zawarto wniosek o dopuszczenie dowodu z dokumentu w postaci prywatnej opinii H. G. dotyczącej oceny sposobu wykonania robót rozbiórkowych części budynku mieszkalnego pod kątem ochrony zdrowia i życia mieszkańców budynku oraz oceny stanu technicznego części budynku pozostałej po rozbiórce. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego opinia sporządzona na prywatne zlecenie powoda nie posiada waloru dowodu z opinii w rozumieniu art. 278 § 1 k.p.c., lecz wobec przyjęcia jej przez sąd do akt, ma znaczenie wyjaśnienia stanowiącego poparcie stanowiska strony, z uwzględnieniem wiadomości specjalnych. Sąd Rejonowy przyjął tą opinię, a zatem należało ją potraktować za dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c. Przepis ten zawiera domniemanie, iż osoba, która złożyła podpis na dokumencie złożyła zawarte w nim oświadczenie. Do oceny wartości dowodowej takiego dokumentu przydatne jest spostrzeżenia wyrażane w literaturze przedmiotu, że dokumenty prywatne z reguły mają dużą wartość dowodową przeciwko osobie, od której pochodzą; natomiast dowód ten ma znacznie mniejszą moc dowodową, jeżeli miałby przemawiać na rzecz tej strony, która go sporządziła. Jeżeli zaś dokument pochodzi od osoby trzeciej, niezależnej od stron, to sąd powinien zakładać, że intencją wystawcy dokumentu nie było wzmocnienie bądź osłabienie którejkolwiek ze stron. Sąd rejonowy właśnie takie znaczenie nadał prywatnej opinii, czemu dał wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, wskazując na podstawy żądania powódki. Tymczasem pozwani przeprowadzili skutecznie postępowanie dowodowe z dokumentów urzędowych – protokołów kontroli przeprowadzonych przez Powiatowy inspektorat Nadzoru Budowlanego w G., których moc dowodowa wynika z przepisu art. 244 § 1 k.p.c., - z których wynika prawidłowość wykonania prac rozbiórkowych i brak zagrożenia dla życia ludzi i mienia po rozbiórce. Powódka nie zareagowała na te dowody i nie wniosła o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa, celem obalenia domniemania wynikającego z dokumentów urzędowych. Sąd Rejonowy miał zatem pełne podstawy do dokonania ustaleń o prawidłowości przeprowadzenia prac rozbiórkowych. Okoliczność tą potwierdza pośredni również wynik zakończonego postępowania karnego i opinie przeprowadzone w jego trakcie.

W piśmie procesowym z dnia 30 października 2015 r. powódka zawarła wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychiatry. Sąd Rejonowy wskazał w pisemnym uzasadnieniu powody dla których wniosek ten oddalił. Sąd Okręgowy przychylił się do stanowiska Sądu I instancji, że dowód ten dla wyników niniejszego postępowania jest nieprzydatny, a jego zgłoszenie zmierzało do przewlekłości postępowania. Wbrew twierdzeniom apelacji, w trakcie przesłuchania informacyjnego z dnia 8 kwietnia 2015 r., powódka nie mogła wspominać o rozpoczęciu leczenia psychiatrycznego, bowiem pierwsza, i jak na razie ostatnia wizyta u lekarza psychiatry, odbyła się w dniu 13 maja 2015 r. Tak więc okoliczność ta nie mogła stanowić podstawy do wytoczenia powództwa, a zatem nie wchodziła w zakres podstawy faktycznej twierdzeń o naruszeniu jakiegokolwiek dobra osobistego.

Powódka w swej apelacji, jak i zresztą w trakcie całego postępowania, popada zresztą w sprzeczności. Z jednej strony twierdzi bowiem, że nie dochodzi zadośćuczynienia z powodu wywołanego działaniami pozwanych rozstroju zdrowia, a z drugiej strony czyni Sądowi Rejonowemu zarzut, że nie przeprowadził dowodu, który zmierzał do wykazania występowania u niej dolegliwości chorobowych. O ile na etapie postępowania przed Sądem I instancji stanowisko w tym zakresie nie było jednoznaczne, wszak powódka sama wniosła o przeprowadzenie dowodu z opinii psychologicznej, dając Sądowi Rejonowemu podstawy do poszukiwania ewentualnej podstawy prawnej dochodzonego roszczenia w przepisach art. 444 § 1 k.c. i art. 445 § 1 k.c., o tyle w apelacji wskazała wprost, że podstawą żądania zadośćuczynienia jest wyłącznie naruszenia dobra osobistego w postaci prawa do spokojnego mieszkania, a więc przepis art. 448 k.c. W tej sytuacji uznać należy, że przeprowadzanie dowodu z opinii lekarskich nie jest ani celowe, ani dopuszczalne.

2. Powódka zarzuciła Sądowi Rejonowemu nieprofesjonalne sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Pogląd ten jest przejawem wyjątkowo złej woli autora apelacji. Cytowane w apelacji wyrwane z kontekstu zadania uzasadnienia nie są ze sobą sprzeczne. Na samym początku rozważań prawnych Sąd I instancji cytuje prawidłowo zarówno przepis art. 23 k.c., jak i 24 k.c. oraz art. 448 k.c. Intencją tego Sądu było uwypuklenie tego, że skoro katalog

dóbr osobistych, zawarty w art. 23 k.c. nie jest katalogiem zamkniętym, to wykazanie, że istnieje podlegające ochronie dobro osobiste, spoza tego katalogu, jest dowodowo trudniejsze, od dochodzenie ochrony dobra w przepisie wprost wymienionego. Z uzasadnienia Sądu wynika jasno, że przy ocenie naruszenia dobra osobistego należy posługiwać się kryteriami obiektywnymi, z tym, że w zależności od charakteru dobra osobistego owe kryteria oceny (zawsze jednak obiektywne) są różne.

Z żadnego zdania uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego nie wynika, by mylił on dobro osobiste w postaci prawa do spokojnego mieszkania z dobrem osobistym, jakim jest zdrowie. To powódka tak ukierunkował swe wywody w pozwie, że w jej mniemaniu pozwani, naruszając jej prawo do spokojnego mieszkania, spowodowali u niej dolegliwości psychologiczne, cytując orzecznictwo sądów powszechnych i Sądu Najwyższego, wydane na gruncie naruszenia dobra osobistego w art. 23 k.c. wymienionego – nietykalności mieszkania. Owa rzeczywiście niezręczna zbitka pojęciowa, cytowana w punkcie I.1. apelacji, jest próbą wyjaśnienia, że nie doszło w niniejszej sprawie do naruszenia dobra osobistego – prawa do spokojnego mieszkania, ani w postaci wtargnięcia fizycznie w substancję mieszkaniową powódki, ani w postaci wtargnięcia w sferę określonego stanu psychicznego i emocjonalnego, wynikającego z poczucia bezpieczeństwa i niezakłóconego korzystania z własnego mieszkania.

3. Ze zgłoszonym w apelacji zarzutem naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w realiach niniejszej sprawy nie sposób się zgodzić. Zgodnie bowiem z tym przepisem k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczają: obowiązek wyprowadzenia przez sąd z zebranego materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych, ramy proceduralne, poziom świadomości prawnej sędziego oraz dominujące poglądy na sądowe stosowanie prawa. Swobodna ocena dowodów dokonywana jest przez pryzmat własnych przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego zasobu doświadczeń życiowych. Uwzględnia wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - wając ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

A zatem z dowolną oceną zebranego w sprawie materiału dowodowego mamy miejsce wówczas gdy Sąd przekroczy granice oceny swobodnej. W przedmiotowej sprawie taka sytuacja nie miała miejsca. Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie w granicach swobodnej oceny dowodów. Sąd ten wskazał dowody, na podstawie których ustalił stan faktyczny. Jak zostało utrwalone w doktrynie i orzecznictwie, jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd I instancji wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko bowiem w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to tylko wówczas przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona i w konsekwencji Sąd II instancji może zmienić ustalony w ten sposób stan faktyczny. Tymczasem ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji w przedmiotowej sprawie jest prawidłowa, wyciągnięte zaś wnioski poprawne i logiczne, apelująca zaś nie wskazała skutecznie, że nieprzeprowadzenie niektórych z zawnioskowanych przez strony dowodów było błędem. Nie wskazała również na takie fakty, które uzasadniałyby odmienną od dokonanej przez Sąd I instancji ocenę podniesionych przez nią okoliczności.

Z materiału dowodowego wynika w sposób oczywisty, że na skutek działań pozwanych, przeprowadzających krótko trwającą rozbiórkę części budynku, w którym mieszka powódka, nie doszło do naruszenia dobra osobistego w postaci prawa do spokojnego mieszkania Z. G.. A zatem bezprzedmiotowe są zawarte w apelacji zarzuty, dotyczące bezprawności działania pozwanych. Skoro nie doszło do naruszenia dobra osobistego, bezprawność działania pozwanych, bądź jej brak, nie ma znaczenia prawnego, przy rozpoznaniu niniejszej sprawy. Skoro nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki, a wykazywanie braku bezprawności działania pozwanych w tym wypadku jest



procesowo nieistotne, to Sąd Rejonowy nie mógł też dopuścić się naruszenia przepisów prawa materialnego – art. 23 i 24 k.c.

Z podanych wyżej względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, orzekając o kosztach procesu na podstawie art. 98 k.p.c. O ile istniały podstawy do zastosowania w I instancji, w odniesieniu do kosztów procesu należnych pozwanym od przegrywającej powódki, przepisu art. 102 k.p.c., o tyle jej decyzja zaskarżenia wyroku Sądu Rejonowego apelacją była co najmniej pochopna. Spowodowała ona konieczność poniesienia przez pozwanych kolejnych kosztów procesu, tym razem w II instancji. Trudno w tej sytuacji dopatrzeć się w sytuacji powódki szczególnych okoliczności, uzasadniających nieobciążania jej kosztami procesu w postępowaniu apelacyjnym. Na zasądzone kwoty składają się wynagrodzenia pełnomocników:

- pozwanego A. F., ustalone na podstawie § 2 pkt 5 i § 10 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800);

- pozwanego Gminy S., ustalone na podstawie § 2 pkt 5 i § 10 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804).

Sąd Okręgowy oddalił wniosek pełnomocnika powódki o przyznanie wynagrodzenia za pomoc prawną świadczoną powódce z urzędu w II instancji. Utrwalone jest bowiem stanowisko judykatury, sformułowane na gruncie stosowania poprzedniego rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, że wniesienie przez pełnomocnika, ustanowionego z urzędu, oczywiście bezzasadnego środka prawnego nie uzasadnia przyznania mu wynagrodzenia za świadczenie stronie pomocy prawnej w sposób nieprofesjonalny (zob. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 1999 r., II CKN 341/98, OSNC 1999, nr 6, poz. 123, z dnia 20 września 2007 r., II CZ 69/07, OSNC 2008, nr 3, poz. 41 oraz z dnia 11 maja 2011 r., II CSK 699/10, OSNC Zb. Dod. 2011, nr C, poz. 72). Nie ma przeszkód, by stanowisko to było aktualne i w obecnie obowiązującym stanie prawnym.

Małgorzata Szeromska

Wacław Banasik Joanna Świerczakowska